

# Redakcja

---

## W sprawie artykułu "Obraz poezji i jego gospodarstwo : rzecz o Czesławie Miłoszu"

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 72/1, 394

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W SPRAWIE ARTYKUŁU  
„OBRAZ POETY I JEGO GOSPODARSTWO. RZECZ O CZESŁAWIE MIŁOSZU”

Zapowiedziany artykuł p. prof. dr Ireny Sławińskiej: *Obraz poety i jego gospodarstwo. Rzecz o Czesławie Miłoszu*, włączony za zgodą Autorki do niniejszego zeszytu, musieliśmy wycofać, ponieważ praca ta ukazała się w numerze 11 (sierpień—październik 1980) gdańskiego almanachu „Punkt”. *Nb.* opatrzone ją tam informacją: „Artykuł przewidziany do druku w nr 8 »Punktu« nie ukazał się nie z winy Autora i redakcji”.

*Redakcja*

OD AUTORKI

20 II 1981

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

przed chwilą otrzymałam pismo od Redakcji „Pamiętnika”; stąd też dowiedziałam się, że artykuł mój ukazał się w gdańskim „Punkcie” (artykułu wcale nie widziałam).

W 1978 r. przekazałam redakcji „Punktu” tekst do druku; w 1979 r. został mi zwrócony, gdyż cenzura nie zgodziła się na druk. Uznałam więc, że mogę nim rozporządzać i dlatego przesałam go zimą 1980 r. na Pana ręce do zeszytu poświęconego prof. Zgorzelskiemu.

O zamiarze ogłoszenia artykułu w „Punkcie” teraz nie zostałam wcale poinformowana. Widocznie zachowali sobie czy przepisali 1 egzemplarz i uważali się za pierwszych właścicieli tekstu.

Chciałabym, by i Pan, i Redakcja „Pamiętnika” wiedzieli, jak sprawa stoi. Byłoby brzydko i nielojalnie z mojej strony jednocześnie ofiarowywać artykuł do publikacji dwu czasopismom. Nie przyszłoby mi to do głowy.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i dobrych pozdrowień.

*Irena Sławińska*